

**Chełkowska, Anna /  
Stasiewicz-Jasiukowa, Irena /  
Ostrowska, Teresa**

---

**Posiedzenia naukowe Zespołu  
Oświecenia**

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 13/3, 735-739

---

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



a czasami współczesnymi, podniesiono sprawę konieczności uściślenia i dokładniejszego zdefiniowania pewnych terminów stosowanych przez autora referatu. Na plan pierwszy wysunęła się kwestia rozróżnienia terminów *scientia* i *ars* (m.in. doc. Kowalewski i dr Czekaiewska).

Mgr Biernacki podjął problem siedemnastowiecznego „człowieka towarzyskiego” — wart, jego zdaniem, szerszego potraktowania ze względu na postępową wymowę.

Na zakończenie dyskusji prof. Voisé, odpowiadając na uwagi dyskutantów, podkreślił m.in. podobieństwa między poszczególnymi zagadnieniami siedemnastowiecznymi i współczesnymi oraz stwierdził, że, jego zdaniem, XVII w. najbardziej zbliża się do nas w swoim postulatcie wątplenia.

Małgorzata Frankowska

## POSIEDZENIA NAUKOWE ZESPOŁU OŚWIECENIA

### I

Zebranie Zespołu Oświecenia, które odbyło się w dniu 12 grudnia 1967 r. w Krakowie, zagaża pod nieobecność kierownika Zespołu doc. dr K. Mrozowska oddając głos dr S. Brzozowskiemu, który wygłosił referat pod tytułem *Wpływy zachodnio-europejskie na polskie nauki o gospodarstwie wiejskim w XVIII w.* We wstępie referent poczynił szereg zastrzeżeń odnośnie do charakteru prelekcji (z natury rzeczy ogólnej) i zakresu tak chronologicznego, jak i merytorycznego. Nauki rolniczo-leśne stanowiące ściśle określony zespół dyscyplin, nie doczekały się do dnia dzisiejszego, ani w literaturze światowej, ani polskiej, pełnego i źródłowego opracowania. Wiek XVIII był w dziejach tych dyscyplin okresem przejściowym od wiedzy praktycznej i literatury ogólnogospodarczej do problematyki bardziej szczegółowej, choć jeszcze niezupełnie naukowej. Łączyło się to z jednej strony z narodzinami nowoczesnej nauki (ekonomii rolnej, nauk biologicznych i nauk o Ziemi), a z drugiej — z upadkiem stosunków feudalnych w gospodarstwie wiejskim i powstawaniem rolnictwa i leśnictwa o charakterze kapitalistycznym. Ze względu na charakter rolnictwa XVIII-wiecznego autor referatu używał w prelekcji pojęcia „gospodarstwo wiejskie” *sensu lato*, tak jak je traktowano w ówczesnych pojęciach i aż do połowy XIX w.

Następnie autor omówił stan rolnictwa i leśnictwa europejskiego w XVIII w. i jego głównych ośrodków, jak Holandia, Anglia, Francja, Niemcy, Włochy, Hiszpania i Austria, osobno oceniając stan praktyki a osobno stan teorii w poszczególnych krajach. Kraje te w sposób decydujący wpłynęły na rozwój nowoczesnego rolnictwa i leśnictwa, tak dzięki osiągnięciom w agro- i zootechnice, jak i w stworzeniu instytucji badawczych, oświatowych i doświadczalnych. O ile bowiem literatura rolnicza do XVIII w. posiadała przede wszystkim charakter opisowy, ewentualnie normatywny, to w XVIII w. pod wpływem nauki oświecenia starała się ona tłumaczyć charakter i przyczyny zjawisk rolniczych i leśnych. W każdym razie w tym okresie zaczęto wprowadzać tak w teorii, jak w praktyce rolniczej nowe elementy, jak nowe uprawy, nowe sztucznie otrzymane rasy zwierząt domowych, maszyny rolnicze, płodozmian, ustrój rolny.

Wpływ nauk przyrodniczych, ścisłych i ekonomicznych stawał się wyraźniejszy, aczkolwiek nie całkiem jeszcze istotny, gdyż same te dyscypliny dopiero w XIX w. osiągnęły pełnię rozwoju. Niemniej już w XVIII w. można mówić o początkach chemii rolnej, fizjologii roślin, ekonomii rolnej, nawet gleboznawstwa. Nie ulega jednak wątpliwości, że osiągnięcia organizacyjne: żywiłowe powstawanie szkół, towarzystw rolniczych, czasopism i wydawnictw, poprzedzały prawdziwie intensywne badania naukowe i to decydowało o charakterze dyscyplin rolniczych w XVIII w.

Rolnictwo i leśnictwo w Polsce znajdowało się w XVIII w. w fazie upadku

i zastoju. Już jednak od 1750 r., wraz z ogólnymi dążeniami do odrodzenia narodowego, dawał się zauważyć wyraźny ruch umysłowy w kierunku przekształcenia tradycyjnych form gospodarki oraz recepcji osiągnięć innych krajów na tym polu. Na 146 publikacji rolniczych w Polsce w XVIII w. (wobec 16 w wieku XVI i 25 w XVII w.) 127 ukazało się po 1750 r. Publikacje te dotyczą w 20% spraw ogólnorolniczych, w 10% szeroko pojętej technologii rolnej oraz w 10% lecnictwa zwierząt z szczególnym podkreśleniem hodowli koni, owiec, jedwabników i pszczelarstwa, poza tym dość równomiernie innych dziedzin gospodarstwa wiejskiego. Obok literatury referent podkreślił znaczenie pierwszych prób organizowania oświaty i nauki rolniczej i leśnej w Polsce (projekt Akademii Medyczno-Ekonomicznej, reformy Komisji Edukacji Narodowej, projekty Świtkowskiego, Kluka i innych). Na samym końcu autor omówił szerzej promieniowanie Anglii, Francji, Niemiec i Austrii w zakresie nowych dyscyplin na Polskę tak drogą polskich kontaktów z tymi krajami, jak odwrotnie — udziału cudzoziemców w formowaniu nowych poglądów na rolnictwo i leśnictwo w Polsce. W szczególności więc podkreślił wpływ wielkiego popularyzatora rolnictwa angielskiego A. Younga na odwiedzających go Polaków (Massalski, Łazowski, Kossakowski, Bukaty), zainteresowania Polaków osiągnięciami na polu rolnictwa takich pisarzy francuskich, jak A. Parmentier, H. Duhamel de Monceau, R. Réaumur, G. Buffon. Niemcy interesowali Polaków ze względu na ekonomię rolną (szkoły kameralistyczne), zapoznawano się z dziełami Thaera, Thüнена, a jeśli chodzi o leśnictwo — K. Burgsdorfa, J. Langena, H. Cotta i in. Wpływy te przejawiały się także w działalności obcych uczonych w Polsce (de Rieule, Mitzler de Kolof, Dupont, Chmel, Hacquet, Kirschbaum, Adami), jak i w tłumaczeniach z literatury obcej, gdzie prym wiodły przekłady z literatury francuskiej (20% polskiej literatury rolniczej XVIII-wiecznej) oraz niemieckiej (15%). Przystawiano również naszej literaturze dzieła angielskie, holenderskie, szwedzkie, austriackie a nawet węgierskie. Wszystko to świadczyło o żywym reagowaniu Polaków na rozwijającą się literaturę i teorię rolnictwa zachodniej Europy, choć z natury rzeczy praktyka rolna ze względu na katastrofę państwa pozostawała w stosunku do osiągnięć zachodnioeuropejskich znacznie w tyle.

Dyskusję zapoczątkowała dr A. Chełkowska stwierdzając, że referat był bardzo interesujący, obejmował jednak tak szeroką tematykę, że z konieczności nie można było omówić wszystkich nasuwających się problemów. Niemniej jednak zbyt słabo podkreślono znaczenie fizjokratyzmu w rozwoju nauk rolniczych tak w innych krajach, jak i w Polsce, gdzie można by np. przebadać wpływ encyklopedystów w tej dziedzinie. Następnie mgr W. Mincer zwrócił uwagę na związki kalwinów litewskich z Holandią i Anglią, i to nie tylko w osobie wspomnianego w referacie Hartliba, ale szeregu innych, co do których znakomite materiały (relacje z podróży stypendystów) znajdują się w archiwum Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie. W. Ziemacki mówił o roli Andrzeja Bołotowa w rozkwicie nauk rolniczych w Rosji i proponował, aby przebadać, czy był znany i czytany współcześnie w Polsce. Mgr K. Hernich informowała się bardziej szczegółowo co do wpływu Francuzów na polskie piśmiennictwo w XVIII w. w tej dziedzinie.

W odpowiedzi referent podkreślił jeszcze raz zarysowy charakter odczytu, który obejmował dość szeroki zakres zagadnień w określonym z natury rzeczy czasie i nieuniknione stąd luki w materiale. Szczegółowiej zajął się sugestią badania literatury różnowierczej pod kątem widzenia nauk rolniczych. Następnie doceniając wagę postaci Bołotowa dla Rosji stwierdził brak jakichkolwiek wpływów rosyjskich na polskie zainteresowania teorią gospodarstwa wiejskiego w XVIII w., co wpływało zresztą stąd, że ani praktyka, ani teoria rolnictwa w Rosji nie stały w tym czasie wyżej niż w Polsce.

W zebraniu wzięło udział 18 osób z Krakowa, Warszawy i Torunia.

*Anna Chełkowska*

## II

W dniu 27 lutego 1968 r. odbyło się w Krakowie posiedzenie Zespołu Oświecenia, na którym referat *Skarb i pieniądz w porównawczych badaniach Feliksa Łoyki* wygłosiła doc. Helena Madurowicz-Urbańska.

W części pierwszej — analizując materiały Łoyki, pochodzące głównie z akt Skarbu Koronnego — zwróciła referentka uwagę na stopień wykorzystania w nich literatury światowej, na stosunek teorii własnych Łoyki do teorii cudzych. Jednocześnie zapoznała słuchaczy z problematyką badawczą jego prac w odniesieniu do zagadnień skarbowych i monetarnych.

Część druga referatu poświęcona była analizie elementów porównawczych w badaniach Łoyki: zarówno w aspekcie historycznego rozwoju instytucji skarbowych i monetarnych w Polsce, jak w innych krajach.

Dyskusja skoncentrowała się wokół dwóch grup tematycznych: konstrukcji i metodologicznego ujęcia przygotowywanej przez doc. Madurowicz monografii o Feliksie Łoyce oraz zagadnień merytorycznych związanych z problematyką wygłoszonego referatu. W odpowiedzi na pytania o ogólny charakter monografii (dr D. Rederowa) referentka podkreśliła, iż monografia nie będzie miała charakteru wyłącznie fakto-graficznego, celem jej jest próba syntezy i oceny naukowych osiągnięć Łoyki nie tylko w historycznym aspekcie polskim, lecz także na tle ogólnoeuropejskim. Uzupełnieniem studium będą aneksy, stanowiące m.in. zestawienie źródeł, z których w pracach swych korzystał Łoyko.

W dyskusji nad następną tematyczną grupą zagadnień zastanawiano się nad stosunkiem teorii własnych Łoyki do teorii zagranicznych (doc. I. Stasiewicz); usiłowano też bliżej sprecyzować i ocenić osiągnięcia indywidualne Feliksa Łoyki w kontekście prac jego poprzedników, współczesnych mu autorów i następców. Dr J. Rudnicka mówiła np. o pewnych zbieżnościach traktatów Łoyki i Czackiego, sygnalizując jednocześnie znajdującą się w AGAD rozprawę o monetach Ignacego Potockiego, która — być może — pozostawała również w jakimś stosunku do prac Łoyki. Omawiając warsztat naukowy Łoyki, podkreślono doskonałą jego znajomość konstytucji sejmowych, co znalazło wyraz w jego pracach.

W podsumowaniu dyskusji referentka potraktowała nieco szerzej problem stosunku prac Łoyki i Czackiego; zdaniem jej, traktat o pieniądzach Czackiego jest streszczeniem — przy tym zdeformowanym — analogicznej rozprawy Łoyki. Jednocześnie interpretacja poglądów Czackiego w tym zakresie jest zresztą trudna, np. określenie jego stosunku do teorii kwantytatywnej czy metalizmu.

Irena Stasiewicz

## III

Dnia 10 maja 1968 r. odbyło się w Krakowie pod przewodnictwem prof. Kazimierza Opałka posiedzenie Zespołu Oświecenia, na którym dr Danuta Rederowa wygłosiła referat: *Powstanie i organizacja Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (1815—1872)*. Udział w posiedzeniu wzięło 10 osób.

Dr Rederowa w krótkim referacie stanowiącym fragment obszerniejszego artykułu przedstawiła historię założenia Towarzystwa Naukowego Krakowskiego i kolejne zmiany statutowe, które kształtowały Towarzystwo i — obok składu oraz środków finansowych — stanowiły o jego powadze i decydowały o wartości. One właśnie wpłynęły między innymi przyczynami na to, że działalność Towarzystwa w pierwszym okresie (1815—1848) była słaba, natomiast w następnych latach (1848—1872) nastąpił sukcesywny wzrost czynności.

Po referacie rozwinęła się ożywiona dyskusja. Słuchacze oczekiwali raczej omówienia działalności naukowej i wydawniczej Towarzystwa niż jego struktury,



padaly zatem pytania o profil i zakres pracy, o to, w jakim stosunku referat pozostaje do całości pracy, czy jest to artykuł, czy streszczenie monografii, czy rozdział i jaki w takim razie byłby tytuł całości pracy (doc. M. Chamcówna, doc. I. Stasiewicz).

Dyskutanci podkreślali większą rolę działalności członków niż wagę poszczególnych statutów Towarzystwa dla jego rozwoju. Dr A. Chełkowska i doc. H. Madurowicz-Urbańska zwrócili uwagę na rolę wybitnych ludzi i potrzebę bliższego scharakteryzowania ich i ich działalności przy omawianiu rozwoju Towarzystwa.

Zachowanie przez Towarzystwo języka polskiego po odłączeniu się od germanizowanego Uniwersytetu mogło — zdaniem dr A. Chełkowskiej — odegrać istotną rolę w rozwoju Towarzystwa.

Doc. M. Chamcówna podkreśliła rolę środowiska naukowego. Włączenie Krakowa do Galicji, a następnie udzielenie mu autonomii pozwoliło na nawiązanie kontaktów naukowych z całym krajem. Sam Uniwersytet niewiele mógł dać Towarzystwu.

Mgr W. Rolbiecki zaznaczył potrzebę rozpatrywania Towarzystwa i jego działalności w porównaniu z innymi towarzystwami naukowymi. To by pozwoliło wyjaśnić, czy Towarzystwo Naukowe Krakowskie było nowością czy przeżytkiem i co nowego wniosło do nauki. Formy pracy Towarzystwa Naukowego Krakowskiego były archaiczne, żadne inne polskie towarzystwo nie stosowało np. plenarnego odczytania referatów. Istotny jest mechanizm, który powołał do życia Towarzystwo Naukowe Krakowskie, a nie związek lub brak związku z Uniwersytetem. Równoległe z Towarzystwem Naukowym Krakowskim działały Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Lubelskie i Płockie. Towarzystwo Naukowe Warszawskie podobnie jak Lubelskie gromadziło niezawodowców, przeważnie byli to działacze społeczni, którzy straciwszy majątki i urzędy szukali pola do wyżycia się. Nauka dawała im splendor społeczny. Natomiast Towarzystwo Naukowe Krakowskie i Płockie były założone przez nauczycieli: w Krakowie uniwersyteckich, w Płocku przez nauczycieli szkół wojewódzkiej. Podobny charakter miałyby Towarzystwo Krzemienieckie, które jednak nie wyszło poza sferę projektów.

Potrzebę porównania Towarzystwa Naukowego Krakowskiego z innymi podobnymi towarzystwami poparła również doc. I. Stasiewicz, lecz podkreśliła konieczność zachowania odpowiednich proporcji, ponieważ inaczej będzie to praca o towarzystwach naukowych w ogóle, a nie o Towarzystwie Naukowym Krakowskim.

Odpowiadając na wywody dyskutantów, prelegentka wyjaśniła, że referat nie jest ani monografią, ani rozdziałem. Jest to artykuł przedstawiający strukturę organizacyjną Towarzystwa, na której, podobnie jak nad poszczególnymi statutami Uniwersytetu Jagiellońskiego, do 1856 r. było związane, zaciążyły okoliczności pozanaukowe. Przyczyny zewnętrzne w dużym stopniu nie tylko wpłynęły na samo ustanowienie w 1815 r. Towarzystwa, lecz następnie kształtowały treść czterech kolejnych statutów. Hamujący wpływ stosunków politycznych na byt Uniwersytetu w tym czasie jest powszechnie znany i nie kwestionowany. Nie zwrócono natomiast dotąd dostatecznej uwagi na te względy w ocenie roli Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, które żyło i działało w tych samych warunkach co Uniwersytet. Inaczej zaś kształtowały się możliwości rozwoju Towarzystwa po 1856 r., po zerwaniu węzłów z germanizowanym znów Uniwersytetem Jagiellońskim. Zachowanie przy tym języka polskiego w Towarzystwie nadało statutowi z 1856 r. szczególną wagę. Związki z uniwersytetami były spotykane za granicą w Niemczech i Rosji. W Austrii natomiast było inaczej i dążenie Austrii do ujednoczenia organizacji towarzystw naukowych na terenie całej monarchii przyczyniło się do oddzielenia Towarzystwa Naukowego Krakowskiego od Uniwersytetu. Porównanie Towarzystwa Naukowego Krakowskiego z innymi towarzystwami byłoby na pewno bardzo celowe, ale jak przeprowadzić te porównania? Towarzystwo Płockie było regionalne, Towarzystwo Lubelskie było oświatowe i istniało tylko kilkanaście lat, we Fran-

cji natomiast np. było blisko 300 towarzystw naukowych w okresie, kiedy na ziemiach polskich działały tylko trzy. Może najślusniej byłoby przeprowadzić porównanie z towarzystwami naukowymi działającymi w Czechach czy w Bułgarii. Wybitni ludzie działający w Towarzystwie Naukowym Krakowskim są wszystkim dobrze znani, więc chyba nie ma potrzeby charakteryzować ich bliżej przedstawiając zagadnienie statutu Towarzystwa, szczególnie że statut Towarzystwa może mieć dwojaką etiologię: może wynikać z dążeń wewnętrznych, czego przykładem jest inicjatywa H. Kołłątaja i J. Majera, może też wynikać z potrzeb zewnętrznych, a wtedy ludzie nie mają nic do powiedzenia. Zachowanie polskości przez Towarzystwo Naukowe Krakowskie było tylko szczęśliwym przypadkiem, w czasie kiedy Uniwersytet, ściślej od niego dozorowany, uległ znów ziemczeniu.

Referentka podkreśliła, że sporo cennych uwag dyskusantów, mających znaczenie dla historii Towarzystwa, wybiegało jednak poza zamierzoną problematykę przedstawionego referatu.

Teresa Ostrowska

#### KOLOKWIMUM POŚWIĘCONE DZIEŁOM KARTOGRAFICZNYM FRYDERYKA GETKANTA

W dniu 23 listopada 1967 r. odbyło się w Łodzi kolokwium naukowe na temat *Prace kartograficzne Fryderyka Getkanta na tle obronności Zatoki Gdańskiej w pierwszej połowie XVII wieku*, zorganizowane przez Zespół Historii Geodezji Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN oraz Katedrę Geodezji Politechniki Łódzkiej. Wzięło w nim udział 42 osoby z Łodzi, Warszawy, Gdańska, Krakowa i Szczecina, reprezentujące m.in. placówki naukowe historycznowojskowe i geodezyjne, wyższe uczelnie techniczne i wojskowe oraz Stowarzyszenie Geodetów Polskich. Uczestnicy kolokwium mieli możliwość obejrzenia map i planów F. Getkanta, zreprodukowanych przez Zarząd Topograficzny Sztabu Generalnego. Obradom przewodniczył prof. płk B. Dzikiewicz.

Pierwszy, wprowadzający referat *Ogólne problemy obronności Państwa Polskiego za czasów Władysława IV* wygłosił mgr Tadeusz Nowak z Wojskowego Instytutu Historycznego.

Referent nie tylko przedstawił stan badań naukowych nad omawianym tematem, ale zaprezentował też własne tezy: próbę znalezienia ściślejszego związku pomiędzy niektórymi mapami Getkanta i anonimowym planem wojny na Pomorzu w 1635 r. oraz próbę przesunięcia daty przybycia do Polski wykonawcy tych map o 9 lat wstecz, tj. z 1634 r. na 1625 r. Naświetliwszy w skrócie polską politykę zagraniczną oraz problemy obronności państwa za panowania Władysława IV, referent obszerniej potraktował te zamierzenia wojskowe, które miały doprowadzić do odzyskania twierdz Królewca, Piławy i Elbląga oraz do umocnienia własnych punktów oporu na linii dolnej Wisły, a dla których potrzebne były odpowiednie mapy i plany. Zadania inżynierskiego zabezpieczenia działań wojennych zlecono wówczas trzem inżynierom wojskowym w służbie polskiej: Janowi Pleitnerowi, Eliaszowi Arciszewskiemu i Fryderykowi Getkantowi.

W atlasie materiałów kartograficznych Getkanta<sup>1</sup> znalazły się więc plany twierdz, których opanowanie przewidywał projekt działań ofensywnych w 1635 r., tj. plan Królewca (bez daty), plan Piławy z 1625 r. (zaktualizowany przez Getkanta w 1634 r. potajemnie w przebraniu rybaka) oraz plany twierdz zaprojektowanych do wzmocnienia: Tczewa z 1634 r., Gniewa z 1635 r. i niedatowany plan Nowego. Po-

<sup>1</sup> Atlas ten znajduje się obecnie w Królewskim Archiwum Wojennym w Sztokholmie, a jego fotokopie — w Katedrze Geodezji Politechniki Łódzkiej.